20 gr. — 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V. — Nr. 105.

Kraków, piątek 7 maja 1943

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Premumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Posłowie angielscy solidaryzują się z tendencjami Związku sowieckiego.

Generał Sikorski ogłosił oświadczenie, w którem jeszcze raz podkreślił tezy polskiej emigracji. Angielski minister spraw zagranicznych bagatelizuje ofiary Polaków w ZSRR.

Sztokholm, 6 maja. **Zapowiedziane posiedzenie angielskiej Izby Gmin, na którem miała być również omawiana sprawa konfliktu polsko-sowieckiego, w międzyczasie już się odbyło. Bilans tego posiedzenia da się mniejwięcej streścić w stwierdzeniu, że większość posłów angielskich wypowiedziała publicznie swą solidarność z wrogismi tendencjami Związku Sowieckiego w stosunku do polskiej emigracji.**

Zgodnie z życzeniem rządu angielskiego, przebieg posiedzenia był tak wyreżyserowany, że główny punkt zatargu sowiecko-polskiego, mianowicie zamordowanie polskich oficerów pod Katyniem, wogóle nie znalazł się w ramach dyskusji. Co więcej,

angielski minister spraw zagranicz. Eden usiłował wyłączyć z dyskusji sprawę zamordowania polskich jeńców wojennych przez bolszewików

w ten sposób, że określił je lakonicznie jako „bajeczkę niemiecką", przyczem dodał: „Sądzę, że najlepiej przysłużę się tej sprawie, jeżeli powiem: im mniej słów poświęci się temu tematowi, tem lepiej".

Angielska Izba Gmin najwidoczniej zrozumiała ten apel do zachowania milczenia, ponieważ

nie znalazł się nikt, ktoby wyraźnie wystąpił po stronie polskiej emigracji.

Natomiast wszyscy starali się uniknąć kłopotliwego rozstrząsania tego problemu w ten sposób, iż podkreślali konieczność naprawienia możliwie w jak najkrótszym czasie zagrożonej jedności wśród aljantów.

Nie ulega wątpliwości, że generał Sikorski, podobnie jak i jego rodacy na emigracji, bynajmniej nie pogodził się z faktem, iż Anglicy pragną zbagatelizować zagadnienie Katynia słowami o „bajeczce niemieckiej". Z całą pewnością w tej opinji umocnił go jeszcze bardziej opublikowany przedwczoraj urzędowy protokół międzynarodowej komisji sądowo-lekarskiej.

Wobec tego ogłosił on następnego dnia po posiedzeniu angielskiej Izby Gmin oświadczenie, w którem jeszcze raz podkreśla tezy polskiej emigracji.

Przy tej sposobności wypowiedział się otwarcie przeciwko poglądowi angielskiego ministra spraw zagranicznych Edena, podkreślając, że **„przeszkodą w ewentualnem porozumieniu z Moskwą są pewne realne fakty".**

Ponadto Związek Sowiecki musi wypełnić szereg warunków, aby strona polska mogła nabrać przekonania o pewnej normalizacji stosunków przyszłości.

W pierwszym rzędzie Związek Sowiecki musi natychmiast wypuścić wszystkich Polaków, deportowanych do wnętrza terytorjum Związku Sowietów.

Chodzi tu nietylko o polskich żołnierzy, ale także o wszystkie polskie osoby cywilne.

„Oczekujemy" — oświadczył dosłownie generał Sikorski — „że rząd sowiecki możliwie jak najrychlej zwolni dziesiątki tysięcy członków rodzin polskich żołnierzy i to wspólnie z dziesiątkami tysięcy polskich dzieci i sierót. **Dalej oczekujemy zwolnienia wszystkich pozostałych jeszcze mężczyzn i tych obywateli państwa polskiego, których po roku 1939 uprowadzono do Związku Sowietów".**

Jako pośredni zarzut, skierowany pod adresem brytyjsko-amerykańskim, można uważać niewątpliwie słowa, zawarte również w tem oświadczeniu: **„Oczekujemy także, iż będziemy chronieni przed niesprawiedliwemi zarzutami** (prawdopodobnie chodzi tu o ostatnie ostre ataki urzędowej agencji sowieckiej TASS i demonstracje komunistyczne przeciwko polskiej emigracji w szeregu miast angielskich w dniu 1 maja), **oraz, że zapobiegnie się podnoszeniu przeciwko nam nieusprawiedliwionych pretensyj".**

Nadmieniając o rokowaniach dyplomatycznych, prowadzonych obecnie między Londynem i Moskwą, gen. Sikorski skorzystał ze sposobności, aby jeszcze raz podkreślić, **że nie można liczyć się ze zmianą nastrojów wśród polskiej emigracji,** oraz że ze względu na wydarzenia z ostatnich tygodni trudno oczekiwać gotowości do ustępstw wobec Rosji Sowieckiej.

Ordery angielskie dla morderców bolszewickich.

Sztokholm, 6 maja. **Agencja Reutera podała w środę z Moskwy, iż po raz pierwszy przyznano odznaczenia angielskie członkom armji sowieckiej oraz marynarki handlowej.**

Ordery, w tem 12 za „szczególne zasługi", wręczył ambasador angielski Mołotowowi w uroczystej formie. Jak podaje w związku z tem agencja Reutera, ambasador, któremu towarzyszyło trzech oficerów angielskich, odświadczył przytem: „Ufamy, iż obecna nasza przyjaźń zacieśni się coraz bardziej oraz że oba narody w coraz większym stopniu przepojone zostaną wzajemnem zrozumieniem".

Moskwa wydaje wojnę Watykanowi.

Rzym, 6 maja. **Wczorajsze dzienniki poranne przynoszą na czołowych miejscach wiadomość o wydanej w Moskwie odezwie Zjednoczenia bezbożników, zwracającej się przeciwko religji katolickiej.**

Odezwa ta głosi, iż należy podjąć przy użyciu wszelkich sił walkę z Watykanem, ponieważ Watykan jest głównym wrogiem ludności sowieckiej.

W związku z ukazaniem się wspomnianej odezwy agencja Stefani zaznacza, iż jej treść dosadnie ilustruje wartość kampanji, jaką w swoim czasie podjęli kierownicy urzędów propagandowych angielskiego i amerykańskiego, w której to kampanji starano się przed opinją świata wybielić bolszewików i „namaścić" ich jako przyjaciół Kościoła, przyczem rząd sowiecki miał rzekomo nie czynić żadnych przeszkód zarówno w kraju, jak i na terenach okupowanych przez Sowiety, gdy chodziło o sprawy wyznaniowe.

„Słowami nie da się tego opisać".

Dalsze głosy prasy o protokóle rzeczoznawców.

(tp) **Kraków**, 6 maja. **Prasa europejska, komentując wspólny protokół międzynarodowej komisji sądowo-lekarskiej, która badała zbiorowe groby zamordowanych polskich oficerów, w dalszym ciągu zajmuje się tą wstrząsającą masową zbrodnią.**

Budapeszt. Węgierski uczestnik międzynarodowej komisji sądowo-lekarskiej, która zwiedziła zbiorowe groby zamordowanych polskich oficerów w Katyniu, prof. uniwersytetu dr Franciszek Orsos oświadczył przedstawicielowi dziennika **„Uj Magyarsag"** na temat swoich osobistych wrażeń, odniesionych w Katyniu, między innemi co następuje: „Tego, co widziałem, nie jestem w stanie wogóle opisać słowami. Z odniesionych przezemnie wrażeń poczyniłem szkice i wkrótce wymaluję obraz rzeczy naocznie widzianych. Muszę namalować ten obraz, ponieważ oglądałem las w Katyniu ze znajdującemi się tam zwłokami i obraz ten stoi wciąż przed mojemi oczami".

Paryż. Tutejsze dzienniki publikują sprawozdanie znawców medycyny sądowej, ilustrując je bogatym materjałem fotograficznym, przyczem już w samych nagłówkach podkreślają sadystyczne metody Związku Sowieckiego. **„Ajuorud'hui"** pisze między innemi: „Zbrodniarze zostali napiętnowani. Oprawcy moskiewscy zabijali swoje ofiary jedną po drugiej wystrzałem w kark na skraju zbiorowego grobu. Masowy grób w Katyniu jest dowodem, że ten system masowego tępienia jest przeznaczony nietylko dla własnych mieszkańców Związku Sowieckiego, ale także dla tych wszystkich, którzy stają w sprzeczności z bolszewizmem". — „Matin" oświadcza, że sprawozdanie komisji europejskiej jest dokumentem ciężko obciążającym zbrodniarzy bolszewickich.

Bukareszt. Dziennik „Ordinea" pisze między innemi: „W Katyniu stajemy w obliczu zmasowanego barbarzyństwa. **Bolszewicki wschód zrzuca tu z siebie maskę i ujawnia się jako zbiorowy ośrodek barbarji, przekreślającej wszystko, co ludzkie** i oddającej się sadystycznym marzeniom, iż pewnego dnia uda się jej podporządkować sobie całą ludzkość i doprowadzić ją z powrotem na poziom życia przedhistorycznej hordy. **Jest to niebezpieczeństwo, zagrażające Europie i całemu światu.**

Odkrycie zwłok w Katyniu powinno uświadomić ludziom cywilizacji, że ich obowiązkiem jest rozpoznanie i zniszczenie prawdziwego wroga, zanim on sam nie zniszczy wszystkiego i wszystkich". Dziennik **„Poruncia Vremii"** oświadcza między innemi, że bolszewizm pozostał takim, jakim był dotychczas i nie zmienił niczego ani w swoich metodach, ani w swoim programie.

Oslo. Organ norweskich chłopów **„Nationen"** charakteryzuje znaczenie protokółu znawców medycyny sądowej z Katynia, pisząc, co następuje:

„Metody bolszewizmu są niezmiennie te same. Za każdym razem, ilekroć nowy kraj dostał się pod przemoc katów z GPU, wymordowywano poprostu jego kierownicze osobistości i wszystkie elemnty państwowotwórcze. Tak postąpili oni ongiś w Gruzji i takie same były metody bolszewickie w krajach bałtyckich. Zupełnie tak samo bolszewicy postąpili również we wschodniej części Polski, celem łatwiejszego przeprowadzenia tam bolszewizacji".

Ustąpienie gabinetu w Wenezueli

Sztokholm, 6 maja. **Gabinet w Wenezueli, według doniesienia radjostacji w Caracas, zgłosił we wtorek swoje ustąpienie.**

Prezydent państwa, generał Medina Angarita, zajęty jest tworzeniem nowego gabinetu.

Zamknięcie sesji parlamentu węgierskiego.

Budapeszt, 6 maja. **Na mocy odręcznego pisma regenta państwa we wtorek przedpołudniem została odroczona sesja parlamentarna na czas nieokreślony.**

Premjer i minister spraw zagranicznych Kallay przedstawił członkom parlamentu, zrzeszonym w partji rządowej, przyczyny odroczenia sesji parlamentarnej. Przy tej okazji zaznaczył, że rząd nie zamierza zboczyć, zarówno w dziedzinie polityki zagranicznej, jak i krajowej z drogi, jaką premjer wytyczył sobie przed zgórą rokiem, a o której oświadczył w mowie, wygłoszonej z okazji objęcia stanowiska premjera rządu.

Słowacja walczy dla Europy.

Bratysława, 6 maja. Na uroczystości, jaka się odbyła w gmachu słowackiej akademji wojennej, prezydent republiki dr. Tiso wygłosił przemówienie, w toku którego m. in. stwierdził, że Słowacja czynnie wzięła udział w walkach na froncie bojowym, aby chronić i bronić kultury europejskiej i chrześcijańskiej cywilizacji przed barbarzyństwem bolszewickiem.

Biorąc udział w walce, naród słowacki miał możność poznać hańbę i przekleństwo bolszewickiego sadyzmu w całej bestjalskiej rozciągłości.

Sukces fińskich lotników.

W walkach powietrznych zestrzelono 16 samolotów sowieckich.

Helsinki, 6 maja. **Państwowy urząd informacyjny wydał we wtorek wieczór nadzwyczajny komunikat donoszący, że lotnictwo fińskie zestrzeliło we wtorek ogółem 16 samolotów sowieckich.**

Komunikat ten brzmi: „Formacje naszego lotnictwa stoczyły dzisiaj pięć zaciętych walk z cyfrowo przeważającemi formacjami sowieckiemi, które wystąpiły w sile do 20 maszyn każda. Nad zatoką Fińską stoczono dziś w południe cztery walki powietrzne, w których zestrzelono łącznie 14 samolotów. Dalszy samolot myśliwski ciężko uszkodzono.

W tym samym czasie koło Maselkae rozegrała się piąta walka powietrzna, w toku której myśliwce fińskie zestrzeliły dwa samoloty bojowe, a jeden Hurricane uszkodziły. Ponadto ziemna obrona przeciwlotnicza uszkodziła cztery samoloty bojowe. W ten sposób bolszewicy stracili dzisiaj ogółem conajmniej 16 samolotów. Z walk tych nie powrócił jeden samolot fiński"

Generał Andrews zginął.

Głównodowodzący wojskami Stanów Zjed. w Anglji, zginął w katastrofie lotniczej.

Sztokholm, 6 maja. **Jak wynika z oficjalnego komunikatu naczelnej komendy wojsk Stanów Zjednoczonych w Anglji, w poniedziałek zginął w katastrofie lotniczej nad Islandją generał Andrews, naczelny dowódca armji Stanów Zjednoczonych na europejskim terenie wojny.**

Andrews był generałem lotnictwa Stanów Zjednoczonych, a w lutym br. objął główne dowództwo nad wszystkiemi jednostkami armji Stanów Zjednoczonych na terenie Anglji.

*

Miejsce generała-porucznika Andrew'sa, który poniósł śmierć w czasie katastrofy lotniczej, naczelne dowództwo nad wojskami amerykańskiemi w Anglji objął generał-major Harry Ingel.

Zestrzelono dwa bryt. samoloty wywiadowcze.

Berlin, 6 maja. Dwa brytyjskie samoloty wywiadowcze podjęły dnia 4 maja, w godzinach południowych próbę wtargnięcia na norweskie wody przybrzeżne. Myśliwce niemieckie zaatakowały je i zestrzeliły.

Londyn zaniepokojony wielkiemi stratami lotnictwa.

Sztokholm, 6 maja. **Wiadomości o stratach, poniesionych przez lotnictwo brytyjskie w czasie ostatnich ataków japońskich na Port Darwin i inne bazy na północnem wybrzeżu Australji, oraz na Nowej Gwinei, wywołały w Londynie wielkie zaskoczenie i zaniepokojenie.**

W jednym z londyńskich komunikatów radjowych doniesiono, że zaszedł pierwszy wypadek masowych strat w samolotach brytyjskich na terenie bojowym oceanu Spokojnego. Głównym powodem rozczarowania w Anglji jest fakt, że specjalnie brytyjskie „Spitfire", co do których pokładano wielkie nadzieje, poniosły tak znaczne straty w czasie walk z Japoczykami.

Los Polaków w Związku Sowieckim

Spostrzeżenia naocznego świadka.

(tp) Kraków, 6 maja. **Wśród powodzi dokumentów, potwierdzających bezpośrednio lub pośrednio smutny los Polaków na terenie Związku Sowietów, znajduje się również interesujący artykuł, zamieszczony w polskim dzienniku, wydawanym w Wielkiej Brytanji. W artykule tym pewien polski oficer, występujący pod pseudonimem Stanisław Wojtkiewicz, opisuje pod datą 30 stycznia 1943 r. swoje wrażenia, odniesione w czasie objazdu Związku Sowieckiego w charakterze członka polskiej komisji, złożonej z przedstawicieli polskiej emigracji. Zadaniem tej komisji było rozpoczęcie akcji pomocy dla Polaków, znajdujących się na terenie Związku Sowietów i wdrożenie rokowań w tej sprawie z władzami sowieckiemi. W artykule tym, zatytułowanym: „Z podróży do Związku Sowieckiego" czytamy między innemi:**

„Z Archangielska do Jarosławia leciałem nad krainą obozów pracy przymusowej. Ile takich obozów liczy niezmierzone państwo sowieckie? Zadałem sobie trud obliczenia tej cyfry. Na podstawie opowiadań naszych rodaków przekroczyłem cyfrę 12.000. Później jednak okazało się, że była ona błędna. Wkońcu fachowiec z tej dziedziny, mianowicie pewien wybitny urzędnik sowiecki powiedział mi, **że liczba obozów pracy przymusowej w Związku Sowieckim wynosi przeszło 36.000, w każdym z nich zajduje się 600 do 1.200 ludzi, a wśród tych mieszkańców obozów w każdym obozie przebywa kilkuset Polaków.** Dzisiaj trudnoby było obliczyć, ilu z nich pozostało jeszcze w tych obozach.

„Tłum na ulicach Moskwy spoglądał na mnie, noszącego wyraźnie dystynkcje polskiego oficera, jak na upiora. Poczta przynosiła **setki tysięcy listów od Polaków, rozproszonych po kolchozach i sowchozach od Donu do Władywostoka i od doliny Fergan aż po morze Karyjskie.** Naszem elementarnem życzeniem, jakie pragnęliśmy przeprowadzić w toku tej akcji ratunkowej, było udzielenie pomocy licznej pozostałej jeszcze przy życiu ludności polskiej. **Sądzimy, że jesteśmy uprawnieni do otrzymania wyjaśnienia, gdzie znajduje się 12.000 naszych jeńców wojennych, których nie zdołano dotychczas odnaleźć.** W razie gdybyśmy otrzymali odpowiedź, że ci ludzie są na zawsze straceni, będziemy domagali się, aby przynajmniej resztę Polaków lepiej traktowano i umożliwiono dostarczenie im pomocy z zagranicy. Musimy ratować jeszcze setki tysięcy egzystencyj. Ratunek musi nadejść szybko, bardzo szybko".

„Ze strony kilku dygnitarzy sowieckich wypowiedziano już niesmiałe przyznanie, że w stosunku do naszych jeńców postąpiono według metody „bolszaja oszybka". A więc „wielki błąd!" Czy może być to także krwawy błąd? Obecnie pragniemy, aby ten błąd już się nie powtórzył, aby państwo sowieckie naprawiło go możliwie w najdalszych granicach przez wyratowanie pozostałych przed zagładą".

Zkolei Wojtkiewicz opisuje wstrząsającą scenę, kiedy wraz z innemi delegacjami zwiedzał na stepie południowo-rosyjskim punkt zborny, w którym byli polscy żołnierze oczekiwali na transport zagranicę, mianowicie na Bliski Wschód. (Pozwolenie na opuszczenie przez tych ludzi Rosji Sowieckiej było, jak wiadomo, jedynem ustępstwem, uczynionem w swoim czasie przez rząd sowiecki wobec generała Sikorskiego). **„Widziałem — pisze Wojtkiewicz — setki tysięcy bosych i obdartych żołnierzy gdzieś na stepie pod Wołgą.**

Słyszałem setki opowiadań, przejmujących grozą. Kilkadziesiąt z nich utkwiło na zawsze w mojej pamięci. Opiszę je później przy nadarzonej sposobności. Kiedy ci żołnierze naszyszeli, że już wkrótce będzie im wolno opuścić teren Związku Sowieckiego, patrzyli na mnie, jak na istotę nie z tego świata. Ich przeziębione płuca przestały nagle kaszleć, kiedy zacząłem mówić o tej nieoczekiwanej sprawie. Później porwał mnie wir niezbędnych obowiązków i organizacyjnych wysiłków z taką intensywnością, że dni mijały jak jedna chwila. Wyładowałem na ziemi irakijskiej, którą Polacy wchodzący w skład tego pierwszego ewakuowanego oddziału całowali, jakgdyby to była ich ojczyzna, a przecież było to tylko wybrzeże morza Kaspijskiego...".

Na podkreślenie zasługują jeszcze następujące zdania: **„Jeżeli chodzi o „naszoj sojuznieży" w stosunku do Polaków, to w Związku Sowietów niema go ani śladu.** Jest to zresztą także zrozumiałe po 20-tu latach propagandy przeciwko Polakom, Wielkiej Brytanji, a także przeciwko „kapitalistom", Kościołowi oraz prywatnej własności. Pozatem nie zauważyłem także żadnych wysiłków w kierunku naprawienia tego stanu rzeczy".

W zakończeniu swego artykułu autor opisuje ogólną sytuację w Rosji Sowieckiej: **„Związek Sowietów" jest w straszliwy sposób doświadczany wojną, głodem i tyfusem.** Z jednej tylko grupy naszych jeńców wojennych zmarło 3.000 ludzi na tyfus. Cały kraj jest zupełnie odcięty od świata. Nie rozumie on tego świata, ponieważ go nie zna. Kraj ten, to w ekstazę przenoszący sen o niemożliwościach wszelkiego rodzaju. Sen o walce, prowadzonej z rzeczywistością, logiki rozpętanej niejednokrotnie w fałszywym kierunku. Sen bez mydła, nafty, kożer, papieru i chleba. „Gdy walczymy na froncie — oświadczył pewien komunista — wówczas naszą największą troską jest niepewność, czy nasze dzieci w domu mają chleb...".

Ziemia drży w posadach w Turcji.

Stambuł, 6 maja. We wtorek wieczorem, kilka minut po godz. 19-ej mieszkańcy Stambułu odczuli powtórnie silne trzęsienie ziemi, którego ognisko przypuszczalnie znajduje się w odległości ok. 45 km od tego miasta.

We Włoszech rejestrują trzęsienie ziemi.

Rzym, 6 maja. Obserwatorjum sejsmograficzne w Faenzy zarejestrowało we wtorek o godzinie 4.13 gwałtowne dalekie trzęsienie ziemi. Odległość ośrodka tego trzęsienia ziemi obliczono na ok. 10.000 km.

Znaczne straty bolszewików w czołgach podczas walk u przyczółka mostowego Kubania.

Berlin, 6 maja. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 5 maja:

Na wschodnim froncie przyczółka mostowego rzeki Kubań osłabły wczoraj przejściowo ciężkie ataki bolszewików. Podczas walk w dniu 3 i 4 maja zniszczeno jedynie na odcinku pewnej dywizji niemieckiej 28 czołgów nieprzyjacielskich. We wczesnych godzinach rannych dnia 4 maja wojska nasze, znajdujące się w wysuniętym do przodu łuku frontu koło Krymskaja, przesunęły się na oddawna przygotowane i rozbudowane pozycje obronne tuż na zachód od tej miejscowości. Samą miejscowość Krymskaja opróżniono po zniszczeniu wszystkich urządzeń.

Na południe od jeziora Ilmeń odparto kilka ataków, wspieranych silnym ogniem artylerji i dział salwowych.

Lotnictwo kontynuowało ataki na dowóz nieprzyjacielski za dnia oraz podczas nocy i zestrzeliło w dniach 3 i 4 maja 75 samolotów sowieckich.

Na środkowym odcinku frontu tunetańskiego nieprzyjaciel przy poparciu czołgów zaatakował niemiecko-włoskie pozycje. Po małych włamaniach odrzucono go w przeciwwypadzie.

Na pozostałych odcinkach frontu tylko nieznaczna lokalna działalność bojowa.

Podczas bezskutecznych pod względem wojskowym dziennych ataków lotnictwa brytyjskiego i północno-amerykańskiego na dwie miejscowości, położone na francuskim i belgijskim rejonie wybrzeżnym, zestrzelono bez własnych strat 5 samolotów nieprzyjacielskich. Dwa dalsze brytyjskie samoloty burzące zniszczono w walce powietrznej przed wybrzeżem norweskiem.

Bombowce brytyjskie zaatakowały ubiegłej nocy rejon Niemiec zachodnich i zrzuciły liczne bomby rozpryskowe i zapalające, głównie na dzielnice mieszkalne miasta Dortmund. Ludność poniosła straty. W mieście powstały większe szkody w budynkach. Myśliwce, operujące nocą i artylerja przeciwlotnicza lotnictwa zestrzeliły, według nadeszłych dotychczas raportów, 36 z pośród atakujących, przeważnie czteromotorowych bombowców.

Silna formacja ciężkich niemieckich samolotów bojowych obrzuciła licznemi bombami rozpryskowemi i zapalającemi w nocy na 5 maja obiekty na terenie południowo-wschodniej Anglji.

Jak już podano do wiadomości w drodze nadzwyczajnego doniesienia, niemieckie łodzie podwodne w kilkudniowych zaciętych walkach zatopiły na środkowej połaci północnego Atlantyku z pośród wyładowanego po burty konwoju, płynącego z Ameryki do Anglji oraz konwoju, powracającego do Ameryki 16 statków o łącznej pojemności 102.000 brt. Cztery dalsze statki storpedowano.

Ciężkie straty bolszewików w czasie walk obronnych nad przyczółkiem mostowym rzeki Kubań.

Berlin, 6 maja. Na wschodnim froncie przyczółka mostowego rzeki Kubań zaznaczyła się w dniu 4 maja krótka przerwa bojowa. Nieustanne, trwające obecnie już od tygodnia bezskuteczne ataki bolszewików na wysunięty naprzód łuk frontu koło Krymskaja, przyprawiły ich o ciężkie straty; mimo prawie nieprzerwanych uderzeń fal piechoty sowieckiej, oraz ognia artylerji, zasypującej pozycje niemieckie gradem pocisków, ataki te załamywały się każdego dnia o zacięty opór strzelców i grenadjerów niemieckich, walczących w decydujących punktach.

Walka szalała bez chwili przerwy. Jeżeli w porze nocnej słabły na parę godzin ataki piechoty, to jednak nie milknął nigdy ogień artylerji i detonacje bomb lotniczych. Mimo tego nacisk sowiecki na południe od Krymskaja wzmagał się dalej i osiągnął dnia 3 maja w godzinach popołudniowych punkt kulminacyjny.

W obfitujących w lasy i jary górskich wylotach na północnym stoku Kaukazu bolszewicy skoncentrowali wszystkie rozporządzalne tam siły piechoty i czołgów, 20 czołgów, popartych przez niezliczone baterje, bombowce i samoloty bojowe, przystąpiły jeszcze raz do próby przełamania, prowadząc ściągane wciąż na nowo masy piechoty i wdarły się w kilku miejscach czołgami i piechotą. Celem zaryglowania miejsc włamania wystąpiły do walki rezerwy, jednak także bolszewicy ściągali nieustannie nowe posiłki. Mimo to grenadjerzy niemieccy przełamali grożące początkowo niebezpieczeństwo. Punkty oparcia zwarły się, tworząc pozycje ryglujące, a atakujące liczne czołgi i bataljony bolszewików złamano ogniem lub odrzucono.

W okresie tego zmiennego zmagania — bolszewicy wysłali do walki również bataljon kobiet w pełnym składzie. Podzielił on los licznych innych formacyj sowieckich, rozbitych w ostatnich dniach walk. Walka toczyła się jeszcze dalej do nastania nocy. Wkońcu dywizje niemieckie i sowieckie splątały się wzajemnie do tego stopnia, że jednolite prowadzenie walki stało się prawie niemożliwe.

Z tego powodu dowództwo niemieckie celem zapewnienia sobie swobody ruchów dla skutecznego kontynuowania oporu i uniknięcia niepotrzebnych strat, wycofało pod osłoną nocy swoje formacje na oddawna rozbudowaną, silnie umocnioną drugą linję obroną, tuż na zachód od Krymskaja. Kiedy bolszewicy 4 maja we wczesnych godzinach porannych zaatakowali ponownie stare linje znacznemi siłami artylerji i przy poparciu lotnictwa, pozostawione tylne straże wycofały się wśród walki na nowe stanowiska. Dzięki obsadzeniu bez żadnych przeszkód tej linji bojowej, udaremniono ponownie planowane przez bolszewików przełamanie się za wszelką cenę do miejscowości nad przyczółkiem mostowym rzeki Kubań.

Przeciwko nowej głównej linji, z wyjątkiem wypadów wywiadowczych, nie dokonali bolszewicy większych ataków, mimo, że szybko podsunęli się naprzód i ustawili już artylerję i liczne czołgi na pozycjach przygotowawczych. Siły sowieckie, posuwające się po terenie oddanym przez Niemców, wzięła artylerja niemiecka w różnych punktach pod skuteczny ogień i rozproszyła je.

Na innych frontach przyczółka mostowego rzeki Kubań, bolszewicy dokonali mniejszych lokalnych wypadów, które łatwo odparto. Równocześnie rumuńskie oddziały wypadowe na froncie na południe od Noworosyjska wtargnęły do pozycyj sowieckich i wzięły jeńców.

Niemieckie lotnictwo wspierało walczące grupy armii lądowej, przypuszczając ataki silnemi formacjami samolotów bojowych i nurkowych na bolszewickie pozycje polowe tuż przed linjami niemieckiemi oraz na siły, stojące w rezerwie za frontem sowieckim. Szybkie samoloty bojowe kontrolowały poruszenia bolszewików i zniszczyły przytem w niespodziewanym ataku zniżonym 11 sowieckich statków specjalnych na wodach na północ od Temriuku. Bolszewicy próbowali osłabić te twarde ciosy akcją wielkiej ilości samolotów myśliwskich. Myśliwcy niemieccy jednakowoż w walce z eskadrami bolszewickiemi zestrzelili 14 samolotów sowieckich, tracąc jedynie jeden własny aparat. Trzy dalsze aparaty bolszewickie zestrzelone zostały przez artylerję przeciwlotniczą.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 6 maja. Włoski komunikat wojenny z środy brzmi następująco:

Główna kwatera sił zbrojnych komunikuje:

W kilku punktach zachodniego frontu tunetańskiego nieprzyjaciel podjął wczoraj ponownie swe ataki przy użyciu bardzo znacznych sił i dalekoidącem poparciu artylerji oraz czołgów. Ataki te zostały wszędzie odparte przez wojska osi. Na szczególne wyróżnienie zasługuje dzielna akcja 11 dywizjonu 21 pułku artylerji „Trieste".

Myśliwcy niemieccy zestrzelili w walce powietrznej 3 samoloty. Bombowce nasze trafiły kilkakrotnie urządzenia portowe w Bone.

Kilkumotorowe bombowce nieprzyjacielskie podjęły ataki na Tarent i Regio Calabria. Nie trafiono ani jednego objektu ważnego pod względem wojskowym. Szkody spowodowane wśród budynków prywatnych są nieznaczne. Zaraportowano o 2 zabitych i 8 rannych z pośród ludności Tarentu.

Pożar strawił halę sportową w Kopenhadze.

Kopenhaga, 6 maja. **W nocy na wtorek pożar wielkich rozmiarów zniszczył obszerną drewnianą halę sportową w dzielnicy Kopenhagi Holte.**

Według wyników dochodzeń policyjnych, powodem pożaru był przypuszczalnie zamach bombowy. Wartość spalonej hali ocenia się na 140.000 koron.

Eksplozja fabryki amunicji w Stanach Zjednoczonych.

Sztokholm, 6 maja. W jednej z amerykańskich fabryk amunicji w Ilkton (Maryland) — jak podaje „Nya Dagligt Allehanda" — miała miejsce potężna eksplozja, w wyniku której 12 osób poniosło śmierć, a 25 zostało rannych.

Opowieści Lasku Wolskiego.

Lasek Wolski...

Już z oddali kusi i zaprasza nas czarem świeżej zieleni, wonią młodych liści i zapachem pierwszych konwalij. Każdemu pragnie uprzyjemnić chwile odpoczynku po całotygodniowej pracy. — Oczy zmęczone szarą perspektywą asfaltowych ulic i długich, niekończących się rzędów brunatno-żółtych kamienic, z radością zatrzymują się na delikatnych, seledynowych listkach brzóz i piją odżywczą zieleń wiązu, modrzewia, leszczyny, osiki i wielu innych drzew o nieznanej nazwie, przybranych w paradny, galowy strój.

Kiedy przez zieloną siatkę liści prześlizgnie się złocisty promień majowego słońca i rozpali tęczowe blaski na wilgotnych, mokrych, lśniących jeszcze od wczorajszego deszczu trawach, kiedy ruda wiewiórka przeskakując z drzewa na drzewo potrąci w mistrzowskim skoku ciężką, od śnieżnobiałych kwiatów gałąź rozkwitłej tarniny, kiedy lekki, ciepły wiatr przycichnie nieco i skryje się za biały pień brzozy, podobnie jak przygodny widz, znajdujący się na próbie teatralnej, chowa się za marmurową kolumnę, ażeby lepiej móc obserwować grę artystów, sam nie będąc widzianym, kiedy wreszcie uczyni się dziwna, przesycona zapachem kwitnących drzew cisza — to wtedy słyszę przecudne preludjum, ułożone przez najgenjalniejszą kompozytorkę — Przyrodę.

Lasek Wolski opowiada...

Mówi o bogatej, majestatycznej Jesieni, strojnej w liljowe wrzosy, o pani mającej wypełnione spichrze owocami, zbożem i nasionami, o jej ciepłym, wrześniowym uśmiechu, o płaszczu utkanym z muślinowych mgieł listopadowych i sukni uszytej z czerwonych i złotych liści.

Mówi o groźnej, srebrnej Zimie, złej, wiecznie smutnej królowej, mającej serce tak zimne i nieczułe na ból i cierpienie, że nie potrafi je ogrzać nawet promień słońca, ten wesoły i odważny rycerz ze złotą szpadą.

Serce złej królowej nie reaguje na łzy najbiedniejszych nędzarzy, ani na smutny szczebiot szarych wróbli. Zasklepione w mroźnym egoizmie, zamarznięte w pysze i pogardzie dla całego świata, szaleje tylko w jedną sylwestrową noc, gdy królowa-Zima idzie w tan ze swym kochankiem Mrozem, całując go chłodnemi płatkami śniegu.

Lasek opowiada dalej...

Pogrążone w długim śnie drzewa i krzewy budzą się nagle w jakiś kwietniowy dzień, zawstydzone swą nagością. Kąpią się w ciepłym, odżywczym deszczu, susząc wiotkie konary w złotem słońcu, czeszą długie, cienkie gałązki na wietrze — a potem śmieją się wilgotnemi, nabrzmiałemi od słonecznej pieszczoty pąkami.

Aż pewnego dnia rozchylają nieśmiało, bojaźliwie drobniutkie listeczki, lękając się jeszcze powrotu zimnego, północnego wichru, który mógłby ściąć lodowatym podmuchem i zamienić w srebrne igiełki szronu brylantowe łzy rosy na ich delikatnej powierzchni.

I piją życiodajną moc z hojnej, nigdy nie wyczerpanej energji słonecznej, rosnąc i dojrzewając z każdym dniem, z każdą godziną...

Aż pewnej ciepłej, wiosennej nocy zakwitają przecudnym kwieciem, roztaczają wkoło oszałamiający zapach, który złączony z tysiącem woni polnych kwiatów, skromnych, niepozornych zdziebeł traw i czarnej, pulchnej ziemi, tworzy balsamiczny konglomerat wiosennych, naturalnych perfum, mocnych i przyprawiających o zawrót głowy.

U stóp potężnych, wiecznie szumiących dębów i buków wyrasta liczna armja maleńkich kwiatów. Złoto-żółte jaskry, błękitne niezapominajki i śnieżne konwalje tworzą jasne plamy na ciemnodzielonem tle traw i listowia. Przystrojony w odświętny strój czeka las na swoją królewnę, powracającą w triumfalnym orszaku, przy boku jej hetmana i ulubieńca — Maja. Towarzyszy jej rozśpiewany ptasi dwór, składający się z wyborowych śpiewaków, z niepozornym, szarym kapelmistrzem słowikiem na czele.

Cały las rozbrzmiewa pochwalnym peanem na cześć Wiosny, zgodnym hymnem radości i wesela...

Żółta wilga pokrzykuje ciągle ten sam refren łatwej melodji, nie mogąc nigdy pojąć prostej konstrukcji piosenki. Zazdrosne szpaki kłócą się między sobą, zupełnie tak samo jak ludzie, usiłując przekonać się wzajemnie o słuszności swojego zdania. Czarno-biała kukułka, próżniaczy przez cały dzień, podglądając zakochane ptasie pary, wyszukujące dogodne miejsce dla uwicia gniazdka. Drozdy, zięby, kosy, trznadle, nie licząc innych większych i mniejszych ptaków, od świtu do zachodu słońca uwijają się pracowicie przyśpiewując i gwiżdżąc wesołe melodje, aż zmęczone całodziennem uciążliwem polowaniem za owadami, milkną wieczorem i przytulone do brunatnych pni drzew zasypiają, śniąc o złotych promieniach słońca i czarnych paciorkach oczu swojej ptasiej kochanki.

A kiedy wierzchołki drzew zaleje stalowy, siny blask księżyca, gdy miljon gwiazd rozpali swe światełka na granatowem niebie, gdy ucichnie podrzędny chór mało zaawansowanych ptasich śpiewaków — wówczas rozpoczyna się solowy koncert największego artysty. Miłosna arja słowika, której akompanjuje dyskretne i stłumione bzykanie świerszczy, ukrytych pośród traw. Z gardła szarego śpiewaka płynie przecudna melodja, drgająca ogromną tęsknotą małego serduszka i wibrująca czystemi tonami, pełnemi wierności i miłości.

Ukryta pod jakimś liściem leszczyny samiczka, słucha ciekawie miłosnej arji swego towarzysza i marzy o czemś, przymykając czarne, podobne do główek od szpilki, oczka. Może czeka na rywala, któryby w swej pieśni przyrzekł jej coś więcej od tego, co może dać ubogi kochanek. — Może, jak każda żeńska istota, śni o pięknych piórkach, które zastąpiłyby jej szare niepozorne słowicze upierzenie. A może tylko troszczy się o to, czy dzień jutrzejszy przyniesie jej wystarczającą ilość pokarmu, czy z jej małego gardła nie wymknie się szczebiot i rozpaczliwy płacz niezaspokojonego ptasiego żołądka.

Powoli cichną śliczne słowicze trele i las zasypia...

Drzemią potężne dęby i modrzewie, śpi niespokojnie osika, trzęsąc się z chłodu i trwogi, marzy biała brzoza o figlarnych promieniach porannego słońca.

I tylko samotny księżyc wędruje po rozgwieżdżonem niebie, odbywając wciąż tę samą drogę, wykreśloną mu przed wiekami przez Najwyższego. Przez Tego, który słyszy trwożliwe bicie małego ptasiego serduszka, który kwiatom dał barwę i woń i który brzydką, brunatną poczwarkę zamienił w tęczowego motyla, lecącego miękko i bezszelestnie do słońca...

Hawi.

Ministerstwo marynarki Stanów Zjednoczonych komunikuje...

Sztokholm, 6 maja. Parowiec handlowy Stanów Zjednoczonych średniej pojemności — jak komunikuje obecnie ministerstwo marynarki USA — został w połowie marca storpedowany i zatopiony na północnym Atlantyku.

Kłopoty gospodarcze Kolumbji.

Vigo, 6 maja. **Sytuacja w Kolumbji wskutek sparaliżowania komunikacji okrętowej ze Stanami Zjednoczonemi staje się coraz cięższa.**

Również prasa wysuwa energiczne żądanie poczynienia jakichś kroków celem zaradzenia obecnym trudnościom. Wysuwa ona nawet projekt użycia jednostek transportowych marynarki wojennej Kolumbji do służby dla przewozu towarów z sąsiedniemi krajami.

Jak wiadomo, w ostatnim czasie w licznych krajach środkowo- i południowoamerykańskich zaznaczył się wzrost zainteresowania, co do intensywnej wzajemnej wymiany towarowej. Również Kolumbja doszła do przekonania, że wzmocnienie stosunków gospodarczych jest ważniejsze, niż problematyczne dozbrajanie w ramach przygotowań wojennych.

60-lecie urodzin prezydenta Wangczingweja.

Nankin, 6 maja. **W dniu 4 maja br. prezydent państwa Wangczingwej obchodził 60-lecie swych urodzin. Z powodu wojny nie odbyły sie w związku z tem żadne uroczystości ani imprezy.**

Zbliżony do czynników rządowych dziennik „Minkuojihpao“ przy tej okazji pisze, że życie prezydenta poświęcone było obronie Azji Wschodniej oraz powołaniu do życia Chin według wskazówek Ojca Chin dr. Sunjatsena. W dniu urodzin Wangczingweja naród chiński objawił powtórnie wolę usunięcia wszelkich przeszkód, które utrudniają spokojny rozwój kraju.

Wysoki poziom japońskiego przemysłu zbrojeniowego.

Tokio, 6 maja. **Przewodniczący chińskiej misji wojskowej, bawiący obecnie w Tokio, wyraził się przy pewnej okazji, iż miał sposobność zwiedzenia licznych japońskich fabryk broni, przyczem podziwiał technikę japońską i stwierdził imponujące rozmiary japońskiego potencjału zbrojeniowego.**

Wizyta ta stanowiła dla niego i jego kraju okazję do zdobycia wielu korzystnych wrażeń.

Szkolnictwo zawodowe w G. G.

Dokształcanie nauczycieli rolniczo-gospodarczych.

Kraków, 6 maja. **Celem wydajnego dźwignięcia rolnictwa w Generalnem Gubernatorstwie zwraca się specjalną uwagę na organizację szkolnictwa rolniczo-gospodarczego. Gęsta sieć zawodowych szkół rolniczo-gospodarczych obejmuje dziś już całe Generalne Gubernatorstwo, a uczęszcza do tych szkół młodzież wiejska nawet z najmniejszych choćby wsi.** — Szkoły te mają również obowiązek i możliwość skutecznego wspierania poradą ludności wiejskiej.

Na terenie Gen. Gub. działa dziś około 1000 szkół rolniczo-gospodarczych, mieszczących w sobie okrągło 5000 klas. Nauczanie w nich prowadzi się z pomocą fachowych sił rolniczych, a po części także byłych nauczycieli szkół ludowych, którzy posiadają w tym przedmiocie odpowiednią wiedzę teoretyczną i praktyczną. Aby zapoznać bliżej te siły nauczycielskie z potrzebami i wskazówkami, dotyczącemi rolnictwa, **uruchomiono przy polskiej szkole rolniczej w Czernichowie pod Krakowem kursy fachowe, celem dokształcenia nauczycielstwa zawodowego w gospodarstwie rolnem. Kursy te trwają 6 tygodni** i obejmują najważniejsze zagadnienia gospodarstwa rolnego, przedewszystkiem zaś hodowlę roślin i trzody. Do tej szkoły rolniczej przyłączono, celem przeprowadzenia ćwiczeń praktycznych, szkołę zawodową, aby uczestników kursów dokładnie zaznajomić z metodyką nauczania zawodowego.

Przeszło 100 zawodowych nauczycieli rolniczych absolwowało już te kursy i pracuje dziś skutecznie przy szkołach gospodarstwa rolnego. Kursy te trwać będą jeszcze tak długo, dopóki wszyscy zawodowi nauczyciele nie przejdą przeszkolenia fachowego. Podobne wykształcenie, jakie przechodzą obecnie zawodowi nauczyciele Polacy, mają wkrótce także odebrać nauczyciele ukraińscy.

Nowy rok szkolny u żeglarzy.

Warszawa, 6 maja. **W tych dniach publiczna szkoła zawodowa żeglugi śródlądowej w Warszawie rozpoczęła nowy rok szkolny.** Szkoła ta, w której pierwszy rok nauki zakończony został dnia 31 marca b. r., przygotowuje **kandydatów na kierowników statków rzecznych, maszynistów na statkach oraz innych urządzeniach mechanicznych na drogach wodnych,** jak również kandydatów na pracowników w nadzorze nad temi drogami.

Z uwagi na ogromne zainteresowanie młodzieży tą uczelnią, podajemy, że plan nauczania, zatwierdzony przez odnośne władze szkolne, obejmuje w zakresie żeglugi, tj. od chwili obecnej do początku zimy — wyszkolenie praktyczne pod kontrolą organu szkoły na statkach, warsztatach oraz innych miejscach szkolenia i zatrudnienia zawodowego, zaś w miesiącach zimowych — od początku stycznia do końca marca — naukę teoretyczną w szkole. Nauka trwa 2 lata.

W pierwszych dniach kwietnia odbyły się wpisy dla nowo wstępujących, a następnie badania lekarskie i egzaminy wstępne. Wobec licznych zgłoszeń zamiejscowych, dyrekcja szkoły zmuszona była w dniach 28 i 29 kwietnia zarządzić dodatkowe wpisy.

Do szkoły przyjmuje się w zasadzie młodzież od 15 do 18 lat. Kandydaci muszą mieć ukończone conajmniej 6 lat szkoły powszechnej i zdatność do zawodowej pracy w dziedzinie żeglugi, stwierdzoną przez lekarza szkolnego oraz zgodę rodziców.

Jak się dowiadujemy, wobec trudności mieszkaniowych w Warszawie, na 3 miesięczny okres nauki teoretycznej w miesiącach zimowych dla uczniów zamiejscowych szkoła zamierza urządzić internat.

KRONIKA

MAJ **6** Czwartek

Dziś: Jana apostoła
Jutro: Zjaw. się Mich.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 21.00 do 4.30

Wyszkolenie personalu dla gospodarstw rybnych.

Kraków, 6 maja. **Rybactwo na obszarze G. G. jest poważną dziedziną wytwórczości wyżywienia. Aby zapobiedz dalszemu brakowi sił wykwalifikowanych uruchomiono pod kierownictwem Związku Organizacyj Rybackich szkoły zawodowe, mające na celu wyszkolenie ucznia w zakresie prac gospodarstwa stawowego.**

Jedna z tych szkół zawodowych dla stawowych znajduje się w gospodarstwie „Tatar“ pod Rawą Mazowiecką, druga w Warszawie dla przygotowania personalu zawodowego, przewidzianego dla przyszłych kierowników gospodarstw stawowych. Związek Organizacyj Rybackich przyjmuje do szkół adeptów jedynie po odbyciu przez nich rocznej praktyki w gospodarstwie szkolnem i wzorowem. Związek Organizacyj Rybackich, Oddział w Warszawie, Kopernika 80, tel. 557-.., Ap. 169, ułatwia młodzieży zamierzającej poświęcić się zawodowi rybackiemu, uzyskanie praktyki.

Poszukiwanie chłopca.

Kraków, 6 maja. **Zaginął chłopiec, lat 10, Władysław Konik, uczeń klasy 3 powszechnej szkoły św. Jana Kantego w Krakowie.**

Chłopiec wydalił się z domu dnia 11 kwietnia b. r. udając się na nabożeństwo szkolne do kościoła OO. Franciszkanów, poczem więcej do domu nie powrócił. Ubrany był w brązowy płaszczyk, czapkę jasnopopielatą, buty wysokie, czarne, sznurowane. Ktoby widział go, względnie wiedział o miejscu jego dotychczasowego pobytu, proszony jest **zawiadomić jego rodziców: Kraków, Wola Justowska Nr. 203.**

Kronika żałobna.

Kraków, 6 maja. W ostatnich dniach zmarli: **Marja Wiktorkowa,** lat 64, wdowa po prac. zarz. miejskiego; **Walerja Draczyńska,** lat 52; **Edwina Hamburger,** lat 60; **Marja Wenclaw,** urodz. w 1943 r.; **Jadwiga Koźlik,** lat 72, praczka; **Ludwik Kowalski,** lat 58, dyr. miejskiego zakładu ceramicznego; **Józef Owczarzak,** lat 71.

W kilku wierszach.

Rząd portugalski postanowił wypuścić nową pożyczkę w wysokości miljona contos.

*

W Vigo liczą się z zaostrzeniem sytuacji na Martynice, a to skutkiem „zerwania stosunków dyplomatycznych“ przez Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

*

Urzędowo podano do wiadomości z Rzymu co następnje: Polczas wykonywania swych zadań zginął skutkiem katastrofy lotniczej generał-major lotnictwa Mario Piccini, dowódca włoskich sił lotniczych w Słowenji i Dalmacji

*

W ramach swej podróży inspekcyjnej cesarz Mandżukuo przybył w dniu 3-go maja do miasta Antuoin, położonego w południowej części kraju.

*

Minister japoński Morinuchi zagaił w Nankinie trzydniową konferencję, celem przedyskutowania kwestyj prawniczych, jakie wyłoniły się w związku ze zrezygnowaniem z praw eksterytorjalnych w Chinach przez Japonję.

„Syjamskie“ bliźnięta w Odense.

Kopenhaga, 6 maja. Jak donoszą z Odense, zamieszkała tam żona robotnika powiła bliźnięta zrośnięte ze sobą. Chociaż poród miał na ogół przebieg normalny i nieskomplikowany, bliźnięta wkrótce po urodzeniu zmarły.

Obwieszczenia urzędowe

OBWIESZCZENIE

w sprawie nowego numeru telefonicznego Urzędu Wyżywienia przy Stadthauptmannie der Stadt Krakau. — Z dnia 3 maja 1943 r.

Z Urzędem Wyżywienia przy Stadthauptmannie der Stadt Krakau **można się obecnie połączyć** telefonicznie tylko **pod numerem wywoławczym 150-70.**

Krakau, dnia 3 maja 1943 r.

Stadthauptmann der Stadt Krakau
Dr. Krämer p. o. Stadthauptmanna

OBWIESZCZENIE

w sprawie przymusowego szczepienia ochronnego przeciwko ospie nieniemieckich dzieci w mieście Krakau. — Z dnia 30 kwietnia 1943 r.

Przymusowe, bezpłatne, pierwsze i powtórne szczepienie ochronne przeciwko ospie w mieście Krakau będzie przeprowadzone w czasie **od dnia 10 maja do 19 czerwca 1943 r.** codziennie od godz. 10—12 z wyjątkiem niedziel, a mianowicie dla mieszkańców obwodów:

I. w Obwodowym Ośrodku Zdrowia przy Hans von Kulmbachstrasse (ul. Św. Krzyża) 16,
II. w Obwodowym Ośrodku Zdrowia przy ul. Skawińskiej 8,
III. (z Wartembergiem i Bielanami włącznie) w Obwodowym Ośrodku Zdrowia przy Fustgasse (ul. Słonecznej) 4,
IV. w Obwodowym Ośrodku Zdrowia przy ul. Radziwiłłowskiej 1,
V. (z Czyżynami i Łęgiem włącznie) w Obwodowym Ośrodku Zdrowia przy ul. Rakowickiej 1,
VI. dla dzielnic IX i XXII — w Obwodowym Ośrodku Zdrowia przy ul. Warneńczyka 14,
dla dzielnic X i XI, Pychowic, Bodzowa i Kostrza — w Obwodowym Ośrodku Zdrowia przy ul. Skwerowej 48,
dla dzielnicy XXI i Rybitw — w Obwodowym Ośrodku Zdrowia przy ul. Nadwiślańskiej 4a,
VII. (Bronowice Małe, Bronowice Wielkie, Wola Justowska, Chełm i Tonie) w Obwodowym Ośrodku Zdrowia w Bronowicach Małych, ul. Tetmajera 1,
VIII (Prądnik Czerwony, Prądnik Biały, Olsza, Rakowice, Witkowice, Górka Narodowa i Bieńczyce) w Obwodowym Ośrodku Zdrowia w Prądniku Czerwonym, ul. Piłsudskiego 42,
IX. (Wola Duchacka, Bieżanów, Rząka, Prokocim i Piaski Wielkie) w Obwodowym Ośrodku Zdrowia w Woli Duchackiej, ul. Piłsudskiego 98,
X. (Borek Fałęcki, Jugowice, Kobierzyn, Łagiewniki, Kurdwanów i Skotniki) w Obwodowym Ośrodku Zdrowia w Borku Fałęckim, ul. Główna 174.

Stosownie do art. 2 ustawy o przymusowem szczepieniu ochronnem przeciwko ospie z dnia 19 lipca 1919 r. (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1934 r., Nr. 13 poz. 113) należy poddać:

a) pierwszemu szczepieniu wszystkie dzieci dotychczas wogóle nie szczepione, a przedewszystkiem dzieci urodzone po dniu 1 kwietnia 1942 r.; u szczepionych po raz pierwszy wynik ujemny obowiązuje do ponownego szczepienia zaraz po sprawdzeniu;
b) powtórnemu szczepieniu wszystkie dzieci powyżej 6 lat, które dotychczas nie były szczepione powtórnie lub były szczepione z wynikiem ujemnym.

Do poddania szczepieniu dzieci, podlegających obowiązkowi szczepienia, są obowiązani ich rodzice, opiekunowie lub inni wychowawcy.

Od przymusowego szczepienia są zwolnione:

a) dzieci, którym w ciągu ostatnich 5 lat była zaszczepione ospa ochronna z wynikiem dodatnim, lub które przebyły w tym czasie ospę naturalną,
b) dzieci z mieszkań, w których w terminie szczepienia panują choroby zakaźne z wyjątkiem ospy,
c) dzieci obłożnie chore albo dzieci, dla których szczepienie w podanym terminie byłoby szkodliwe dla zdrowia,
d) dzieci, które były trzykrotnie powtórnie szczepione przeciwko ospie z wynikiem ujemnym,
e) dzieci, które na swój koszt zaszczepiły sobie ospę u lekarza.

Dla tych dzieci należy do dnia 20 czerwca 1943 r. przedłożyć w właściwym Obwodowym Ośrodku Zdrowia świadectwa lekarskie wzgl. inne pisemne dowody zwalniające od przymusowego szczepienia.

W tydzień po szczepieniu należy przyprowadzić zaszczepione dzieci do lekarza, który szczepił, celem sprawdzenia wyniku i podjęcia świadectwa szczepienia.

Dzieci nieszczepionych nie wolno przyjmować do szkół, zakładów naukowych, wychowawczych lub opiekuńczych.

Wykroczenia podlegają karze grzywny do 200 złotych lub aresztu do 14 dni stosownie do art. 9 wyżej powołanej ustawy.

Krakau, dnia 30 kwietnia 1943 r.

Stadthauptmann der Stadt Krakau
Dr. Krämer p. o. Stadthauptmanna.

Ś. † P.

Z Kisielów
Gabryela MAJEWSKA

wdowa po nadradcy Sądu Okręgow. w Wadowicach, przeżywszy lat 74, zmarła zaopatrzona ŚŚ. Sakramentami dnia 4 maja 1943 w Krakowie. Pogrzeb odbędzie się dn. 7 maja 1943 r. o godz. 16 z Kaplicy cmentarza Rakowickiego.

Rodzina

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w pogrzebie ś. p.
Dra Włodzimierza Górskiego
składają tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“

Żona, syn i brat

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, Krewnym i Znajomym, którzy raczyli wziąć udział w pogrzebie brata mego śp.
Inż. Mariana BIGO
w poniedziałek 3. V. 1943 składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“.

Janina z Bigów Farbowska



Stałe ładunki zbiorowe do Lwowa, Warszawy i Częstochowy

Transporty Samochodowe

Przeprowadzki wozami meblowymi.

Wszelkie czynności spedycyjne.

Zgłaszając się ochotniczo do pracy w Rzeszy Niemieckiej masz prawo wyboru miejsca pracy.

Zgłoszenia:

BIURO INFORMACYJNE

dla pracowników fizycznych i umysłowych

Krakau, Burgstr. (Grodzka) 60

Jarosław, Dietziusstr. 6

Przemyśl, Dworskistr. 9.

PAPIER PERGAMINOWY przeźroczysty biały i kolorowy 70×100 40 gr. Kilka tysięcy ark. **sprzedam.** **Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8241“.**

HARMONIA

„Soprani“, 80 basów, w dobrym stanie **do sprzedania** i patefon z płytami oglądać od 5—7 po poł. **KRAKÓW, ul. Bożego Ciała 8/5.**

Wypożycza

suknie ślubne, welony, narzuty, peleryny, kostjumy, pończochy rękawiczki, suknie drużkom smokingi koszule.

Zamawiać wcześniej: **PARYŻANKA** **Kraków, ul. Pedzichów Nr. 22.**

PRACZKA HOTELOWA utrzymanie, mieszkanie **od zaraz potrzebna.** **Kraków, Veit Stoss 22, u portiera.**

POSZUKUJĘ do GOSPODARSTWA sumiennej **dziewczyny** lub samotnej w średnim wieku, umiejącej doić. Będzie mieć Kartę Pracy. Warunki przy umowie. Zgł. pod adres.: **Swoszowice pod Krakowem, „Gibkówka“.** 8340

OBRAZY

sprzedaż — kupno — ocena. **H. GRZYBOWSKA** **KRAKÓW, Zwierzyniecka 14.**

TAPCZAN **dwu-osobowy, okazyjnie sprzedam. KRAKÓW, Szlak 17, II. p., m. 5.**

ZGINĄŁ RATLER BRĄZOWY wabi się „Smyk“, dnia 4. V. 1943 rano w pobliżu ul. Karmelickiej. Znalazca proszony jest o odprowadzenie za wynagrodzeniem. **KRAKÓW, ul. Sławkowska 28/5.**

BIUROWE i PAPIEROWE artykuły dostarcza dla Władz, Urzędów i Biur **D/H. „PIONIER“ KRAKÓW, Stolarska 9, I. p., Telefon 220-42**

TAPCZAN jedno- i dwu-osobowy **do sprzedania.** **KRAKÓW, ul. Starowiślna 33/3.**

Butelki / Dymiony

Słoje / Naczynia

z glinki ogniotrwałej

Skrzynie / Beczki

Kosze / Pudełka

Korki

sprzedaje hurtownie

GLA-WA — Kraków

LELEWELA 5

Telefon 200-28

Wolne posady

Dziewczyna miłej powierzchowności, inteligentna, do prowadzenia domu u samotnej osoby na prowincji potrzebna. Zgł. pod „W 225“. do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 4659k

Rodzina niemiecka poszukuje pomocnicy domowej. Zgł.: Kraków, Prażmowskiego 31/7, od godz. 17.

Potrzebna dziewczynka do 16-tu lat do posług domowych na wyjazd. Zgłoszenia: Kraków, ul. Garncarska 24, pokój 14. 8278

Ślusarzy i spawaczy przyjmę od zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4605k“.

Zdolny spawacz i tokarz fachowiec do naprawy maszyn i narzędzi rolniczych, poszukiwani. Zgłoszenia: Ldw. Kreishandelsgenossenschaft Sanok. 4660k

Do biura budowlanego w Gen. Gub. poszukuje się doświadczonego buchaltera z językiem niemieckim. Pożądane natychmiastowe objęcie posady. Oferty w języku niem. z życiorysem, odpisami świadectw w języku niem. i fotografją kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4661k“.

Dziewczyna młoda, uczciwa, pilna i porządna, poszukiwana do sprzątania i utrzymania porządku w mieszkaniu. Zgłoszenia od 1—3-ej popoł., Kraków, Zielona 17, m. 5.

Poszukiwany od zaraz do dużej elektrowni pierwszorzędny przodownik ślusarski jako kierownik brygady naprawczej dla napraw maszyn i kotłów Będą uwzględnione jedynie zgłoszenia najlepszych sił fachowych, ściśle obeznanych z wszelkiemi rodzajami napraw w ruchu elektrowni. Bezpłatne mieszkanie przy elektrowni. Wynagrodzenie do umowy. Podania pod: Ost-Energie A. G. Elektrizitätswerk Stalowa Wola, Die Betriebsleitung

Buchalter rutynowany w księgowości przebitkowej i planie kont, Polak, władający językiem niemieckim w słowie i piśmie, jako siła pomocnicza, oraz stenotypistka pisząca biegle na maszynie, znająca stenografię niemiecką, młoda Polka, władająca językiem niemieckim w słowie i piśmie — zostaną przyjęci od zaraz. Zgłoszenia osobiste z odpisami świadectw i życiorysem w firmie „DABEG“, Krakau, Hochfeldergasse (Szujskiego) Nr. 6, II. p. w godzinach od 10 do 12. 4702k

Kelner, mówiący po niemiecku, natychmiast potrzebny. Deutsches Haus, Reichshof. 4704k

Młody cukiernik zostanie natychmiast przyjęty. Wiener Kaffee Haus, Reichshof. 4705k

Poszukuje się od natychmiast kilku ślusarzy samochodowych i 1 spawacza. „Hanomag“, Kraków, Żółkiewskiego 17/19. 4706k

Fryzjera męskiego poszukuję od zaraz. Duża gwarancja. Kraków, Starowiślna 12. 7766

Robotnice obeznane z wyrobem mucholapek, poszukiwane. Odpowiednie wynagrodzenie akordowe. „Pariment“ G. m. b. H. Krakau, Biały Prądnik, Sportowa 28. 7121

Przyjmiemy od zaraz trzy kelnerki, siły fachowe, władające językiem niemieckim. — Zgłoszenia: Grand Hotel, Kraków, Sławkowska 5. 7949

Czeladnika, pomocnicy krawiectwa damskiego poszukuje Cholewka, Kraków, Sławkowska 30.

Służącą do prowadzenia gospodarstwa przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Sławkowska 30/11. 8052

2 pomocnice do kuchni małego kasyna, potrzebne od zaraz. Zgłoszenia: Wydawnictwo Rolnicze, Krakau, Glatzerstr. 48. 8220

Od zaraz potrzebny fornal, kawaler. Wiadomość: Majątek, Kraków, Przegorzały. 8238

Dochodząca na cały dzień do wszystkiego (do jednej osoby), potrzebna. Bezwzględnie uczciwa, młodsza, niezależna. Dogodne warunki. Znajomość języka niemieckiego niekonieczna. Kraków, Albrechtstr. (Krupnicza) 14, Dentysta. 7970

Inteligentna, samodzielna, energiczna(może być nauczycielka), jako wychowawczyni i sekretarka, język niemiecki pożądany, na prowincję, leśnictwo, potrzebna od zaraz. Warunki według umowy. Oferty wraz z warunkami składać: Goniec Krak.. Tarnów, „Nr. 1465“.

Panienka uczciwa, wykształcona, ze znajomością języka niemieckiego, poszukiwana na dobrą, miłą posadę do 3 dzieci. Dziewczyna do gospodarstwa domowego do dyspozycji. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4744k“.

Poszukujemmy od natychmiast fachowców branży owocowo-jarzynowej, nadających się na stanowisko kierowników miejscowych, wzgl. okręgowych placówek ze znajomością prac buchalteryjnych, oraz władających w słowie i piśmie językiem niemieckim i polskim. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4745k“.

Posad poszukują

Młoda, inteligentna, skromna, smacznie gotuje, przyjmie pracę. Biuro Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12, „Bezwzględnie uczciwa“. 8315

Kreślarz architektoniczno-budowlany, wprawa, czystość, prezencja, poszukuje pracy. Oferty: „Kreślarz“ do „War“, Warszawa, Sienkiewicza 2. 4662k

Emeryt, 59 lat, język niemiecki, poszukuje zajęcia na wsi Podhale za utrzymanie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6506“.

Fotograf, operator, retuszer, laborant, poszukuje posady. Zgłoszenie do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 7844“.

W sile wieku, uczciwa, skromna, znająca się na gospodarstwie dworskiem, drób, inwentarz, ogród warzywny, poszukuje odpowiedniej pracy. Wynagrodzenie skromne. Zgłoszenia: Lanckorona Tadeusz. 7881

Inteligentna, lat 39, skromnych wymagań, poszukuje posady gospodyni lub wychowawczyni na prowincji. Zgłoszenia list.: Goniec Krak., Tarnów, „Nr. 1464“.

Siła biurowa, język niemiecki w słowie i piśmie, była kierowniczka pensjonatu, szuka posady w hotelu, leśniczówce itp., zajmie się gospodarstwem. Oferty: Goniec Krak., Nowy Sącz, „Nr. 87“. 4659k

Technik drogowo-budowlany z 7-letnią praktyką, samodzielnie prowadzi roboty betonowe, ziemne, tyczy, niweluje, sporządza rysunki, obliczenia, listy płacy, z powodu zakończenia budowy zmieni posadę od 1 maja. Niemiecki opanowany. Zgłoszenia kierować: Goniec Krak., Tarnów, „Nr. 1471“.

Technik budowlany, młody, energiczny, dobre kreślenie, znajomość załatwiania wszelkich spraw administracyjno-gospodarczych, poszukuje pracy. Oferty: „Technik“ do „War“, Warszawa, Sienkiewicza 2.

Kupno nieruchomości

Kupię domek lub parcelę, miejscowość obojętna, pośrednicy wykluczeni. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5892“

Kupujemy wszelkie nieruchomości: „Informator“, Kraków, Pijarska 19

Plac składowy w Krakowie lub najbliższej okolicy, z budynkami lub bez, możliwie z bocznicą kolejową lub w bezpośredniej bliskości, obszaru 5.000—10.000 m², w pobliżu Wisły, kupię. Oferty proszę składać do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 4598k“. Pośrednictwo wynagrodzę. 4598k

Sprzedaż nieruchomości

Dom murowany, nowy 2 razy pok. kuchnia, kryty dachówką, podpiwniczony na parceli 200 s. przy stacji w Czyżynach. Willa 11 pokojowa, komfort, nowo murow., ogród 170 s. w najpiękniejszej dzielnicy Krakowa. Willa bliźniacza 4 ubik. murowana, nowa z ogrodem, strop piwn. betonowy, kryta dachówką w Prokocimiu. Domek 3 ub. z zabudowaniami gospod., murowany, podpiwniczony, ogród 270 s., drzewa owocowe w Bronowicach Małych sprzeda Biuro Inżynierskie Kraków, Sienna 5 m. 7. I. p. od 10—17. Tel. 113-64. 8291

Rabka. Sprzedaż — Kupno will, domów, parcel, przeprowadza Biuro „Universal“ Augustyńskiego, Rabka, tel. 196. 4545k

„Własna-Strzecha“ Biuro kupna, sprzedaży nieruchomości, poleca ładne objekty. Przyjmuje sprzedaże i kupna. Duży wybór parcel, domów jednorodzinnych, will,, kamienic, gospodarstw rolnych. Kraków, Adolf Hitler-Platz 10, telefon 104-31. 6872

Kamienicę dwupiętrową, komfort, centrum, sprzeda „Lokata“, Kraków, Łobzowska 4. 7612

Myślenice. Willę piętrową, komfort, morgowy ogród, sprzeda „Lokata“, Kraków, Łobzowska 4.

Kamienicę nową. 24 ubik., przy tramwaju, tanio sprzeda Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz Nr. 39.

Parcele: 720 sąż.. 650 sąż., 900 sąż., Wola Justowska. 310 sąż., 164 sąż., Łagiewniki, 870 sąż. przemysłową, 90 sąż., 500 sąż. Borek, parcele: Pychowice, Zabierzów, Rząska, Bierzanów, Biały Prądnik — tanio sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1, I p., oficyny. 7855

Kilka parcel okaz. sprzeda Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39, telefon 158-66. 7759

Willę murow., nową, komfort, bardzo ładną i solidnie budowaną, w miejscu klimatycznem, tanio sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1

Parcele: 200 sążni, Prokocim, 400 sążni Bierzanów, 300 sążni Wola Duchacka, sprzeda: Kraków, Florjańska 16/4, I p., tel. 210-43.

Dom drewniany, 3 ubikacje, 400 sążni ogrodu w Kobierzynie, sprzeda: Kraków, Florjańska 16/4, I p., telefon 210-43. 7909

Parcelę 200 sążni, uzbrojoną, przy Parku Krak., sprzeda: Kraków, Florjańska 16/4, I p., tel. 210-43.

Parcela bud., wydziel., 185 sążni, uzbroj., Osiedle Urzędnicze, tanio: Kraków, Basztowa 10, m. 1, tel. 159-35. 7960

Dom parterowy, murowany, 4 ubik., 170 sążni ogrodu, Borek: Kraków, Basztowa 10, m. 1, tel. 159-35.

Lwów — kamienicę dwupiętrową, centrum miasta, sprzeda: „Informator“. Kraków, Pijarska 19.

Kamienice, wille, parcele, sprzedaż — zamiany: „Informator“, Kraków. Pijarska 19. 4211k

Pensjonat w Zakopanem, umeblowany, 24 ubikacyj, ogród, sprzedam lub zamienię na dom w większem mieście. Zgł.: Ajencja Siemianowskiego, Zakopane Nr. 1015.

Dom 3-ubik., mur., 240 sążni ogrodu, blisko tramwaju, sprzeda B/H. „Er-ka-es“, Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41. 4662k

Parcelę 310 sążni w Łagiewnikach, 870 sążni w Borku Fał., 500 sążni na Zaborzu, 118 sążni pełne uzbrojenie w śródmieściu sprzeda B/H. „Er-ka-es“, Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41. 4663k

Parcelę bud. 118 sążni, przy głównym trakcie w Swoszowicach, vis-à vis kąpieliska, sprzeda B/H. „Er-ka-es“, Kraków, Starowiślna 27, telefon 128-41. 4664k

Kupno

Kupuje wszystkie znaczki pocztowe Filatelia, Kraków, Długa 14.

Sypialnię oraz stół jadalniany, krzesła (orzech kaukazki), kupię. Kraków, Zwierzyniecka 9/1. 8240

Harmonię Soprani, 80 basów, lub Hohnera, w dobrym stanie, kupię. Wiadomość: Edw. Mol, Kraków, Dolnych Młynów 3. Sklep.

Kerale kupię duże, blade, prawdziwe, trzy nitki wzwyż ponad trzydzieści deka. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8246“.

Obrazy, antyki dywany — kupno sprzedaż ocena: „Phryne“ Kraków. Sławkowska 6. 2239k

Dywany, obrazy. Kupno, sprzedaż, ocena: Kraków, Florjańska 8.

Przyjmuje do komisowej sprzedaży, oraz kupuje obrazy, perskie dywany, makaty, świeczniki mosiężne, antyczne meble itp. dzieła sztuki, porcelanę, oraz całe zbiory: „Der Deutsche Kunstladen“, Krakau, Hauptstrasse (Sławkowska 10) telefon 186-87. 3713k

Kupimy nowe, wzgl. w dobrym stanie 2 formy do rur cementowych o przekroju 80 i 50 cm, wraz z kołnierzami. Oferty z podaniem warunków: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4228k“.

Srebro, platery, kryształy, oraz łom srebrny kupi dla klienta Sklep Pośredniczy, Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-74. 4626k

Kuśnierską maszynę kupię prywatnie. Zgłoszenia: Łukawska, Radom, Reichsstr. 28. 4646k

Antyki przyjmuje do Komisu. Kraków. Starowiślna 18. 4282k

Poduszki pierzane, porządne, kupię. Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej, Sklep tapicerski.

Frazeologiczny Słownik Arcta, roczniki „Kina“ z ostat. lat, książki jachtowe, oraz obszerny podręcznik maszynopisma kupię natychmiast, dobrze zapłacę. Zgłosz. pod „W223“ Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.

Maszyny do pisania, liczenia, biurowe lub walizkowe kupi Sklep Pośredniczy, Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-74. 4668k

Obrazy znanych malarzy, oraz dywany, kilimy krajowe i zagraniczne kupi dla klientów Sklep Pośredniczy, Kraków, Starowiślna 27, telefon 128-74. 4669k

Srebrny koszyczek, cukiernicę, platery kupię. Zgłosz.: Kraków, Mikołajska 12, m. 4a, godz. 8—10 i 3—5. 4670k

Kamieniarską maszynkę elektryczną do odbijania kamienia w kotłach parowych, nawet uszkodzoną, natychmiast kupimy. Warszawa, Czackiego 6, „Kapemotor“. 4671k

Ubrania męskie, płaszcze wiosenne, trencze, marynarki, spodnie, oraz wszelką garderobę kupi dla klientów Sklep Pośredniczy, Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-74.

Kancesjonowany sklep używanej garderoby i bielizny kupuje i sprzedaje za gotówkę. Kraków, Pierackiego 4. 6104

Srebra, platerów, kryształów, porcelany, fotoaparatów, teczek, walizek, harmonij, patefonów, płyt, pianin, oraz innych praktycznych przedmiotów poszukuje „Centrokomis“. Kraków. Grodzka 9. 6849

Dywanów perskich, żywieckich kilimów, narzut, pościeli, bielizny poszukuje „Centrokomis“, Kraków, Grodzka 9. 6850

Futer damskich, męskich, lisów srebrnych, niebieskich, spodów futrzanych, kołnierzy, wszelkiej garderoby poszukujemy: „Centrokomis“. Kraków. Grodzka 9. 6856

Kupię 1—2 lub 3 pary trampek (pantofli gumowych), zapłacę dobrze. Kraków, ul. Zwierzyniecka 29, m. 12. 6892

Kilimy, dywany, kupuję. Kraków, Długa 23, sklep. 6893

Pianino lub fortepian kupię. Pośrednictwo wynagrodzę. Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20. 7018

Ubrań, kostjumów damskich do sprzedaży, poszukujemy. Zaliczki, kupno: Komis, Adolf Hitler-Platz 12 w podworcu. Kraków. 7068

Sypialnie, jadalnie, pokoje kombinowane, różne meble używane kupuje gotówkowo Hala Meblowa Kraków Grodzka 59. 7076

Obrazy, Kupno — Sprzedaż, fachowa bezpłatna ocena: Kraków, Łobzowska 6, Salon Obrazów. 7264

Gotówką płaci najwyższe ceny za płaszcze, trencze męskie i damskie, ubrania, kostjumy, sukienki, patefony, płyty, kilimy, dywany Sklep, Kraków. Krakowska 36. 7266

Wszelką garderobę kupuję: Kraków, Dietla 19/17, prawa of., II p.

Maszynę do szycia, lub główkę do maszyny bębenkowej, kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7950“.

Dywany, kilimy, obrazy, antyki, meble, porcelana. Kupno — sprzedaż, ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyk“, Kraków, Stradom 18, telefon 140-83. 1742k

Książki wartościowe wszelkich zakresów kupuje, płacąc dobrze: Antykwarjat Adam, Kraków, Szpitalna 5. 6770

Najszybciej sprzedasz suknie, płaszcze, obuwie, kilimy, dywany, porcelanę, kryształy, srebro, fotoaparaty, płyty, patefony, oraz tanio kupisz przez Komis, Plac Szczepański 2, Kraków, tel. 144-56.

Książki wartościowe, herbarze, encyklopedje kupuje, płacąc najlepsze ceny: Antykwarjat Adam, — Kraków, Szpitalną 16. 6775

Kupuje obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie: Wawrzecki. Kraków. Wiślna 9. 7828

Poszukuję maszyny piekarskiej mieszarki typu jednoramiennej, w dobrym stanie. Oferty i cenę podać łaskawie do Agencji gazet, Stary Sącz. 4665k

Aparaty fotograficzne, szczególnie małoobrazkowe, oraz materjał fotograficzny kupi dla klienta Sklep Pośredniczy, Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-74. 4666k

Harmonie pianowe od 24—120 basów, tylko w dobrym stanie, kupi dla klientów Sklep Pośredniczy, Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-74

Sprzedaż

Fortepian markowy, metalowa płyta, piękny ton, doskonale utrzymany, tanio sprzedam. Kraków, Stradom 6/2, między godz. 13—14.30 i od godz. 17. 8376

Firma **St. Chwiłkowski** zakład zegarmistrzowski pod Arkadami — Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie narpawy zegarków.

Rower dziecięcy na 2-ch kółkach b. dobry stan, sprzedam. Wiad.: Kraków, Zyblikiewicza 5, 11 klatka, m. 160, I p., od godz .17—20.

Biżuterja, ozdoby, wyroby srebrne, zegarki damskie i męskie w wielkim wyborze stale na składzie: Kraków, Krakowska 1. Arkady.

Bieliznę osobistą męską, damską, pościelową, kołdrę, mało używane, sprzedam tanio. Kraków, Smoleńsk 16/1,a, godz. 11—1, 4—6. 2240k

Maszynę do szycia, damską, krytą, lakiery męskie Nr. 42, sprzedam. Kraków, Szlak 31/5. 8226

Wózek „Konkon“ autko, białe, oraz pończochy i buty dziecięce Nr. 33, białe, sprzedam. Kraków, ul. Lubomirskiego 5/7. 8349

Patefon pierwszorzędny walizkowy, dwusprężynowy, oraz skrzypce trzechćwierciowe sprzeda: Kraków, Staszica 7/7, III. p. 8385

Futro męskie, karakułowe, damskie i lisa krajowego, sprzedam. Kraków, Starowiślna 64/10. 8245

Sprzedam większą ilość opakowań na gazę i plastry angielskie. Kraków, Kalwaryjska 26/10. 8249

„Singera“ maszynę do szycia, krytą, w b. dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Bosacka 12/4. 8279

Maszyna do pisania Efka z dużym walcem, oraz Urania walizkowa, do sprzedania Kraków, ul. Szlak 43/7. 8307

Futro sealskinowe, kloszowe do sprzedania. **Stan** pierwszorzędny. Kraków, Bożego Ciała 31/32. 8285

Futro sealskinowe Pecolda, ubrabrąz., okazyjnie sprzeda Kraków, Kochanowskiego 2/2. 8306

Elektryczne lampy, kuchenki, żelazka, poduszki, materjały elektroinstalacyjne poleca: „Żar“, Kraków, Sławkowska 11, podwórze.

Meble: sypialnie, jadalnie, szafę kombinowaną oraz trójdzielną sprzeda Stolarnia, Kraków, Starowiślna 35, w sieni na prawo (nie sklep). 3745k

Najtańsze wyroby koszykarskie ozdobne oraz meble: — Kraków, Miodowa 17, „Export“. 3748k

Tapczan nowoczesny, jedno i dwuosobowy, sprzedam Kraków, Meiselsa 8/4. 3749k

Obrazy, dywany, meble antyczne okazyjnie w dużym wyborze: „Salon“, Kraków, Florjańska 8, J. Brachel. 3744k

Krzewy pnące: Lonicera, Caprifoljum, kwitnące różowo, osłaniające domy, ganki, altany, 10 krzewów 50 zł., wysyła „Ogrodnictwo“ Kuczerha Stanisław, Miżyniec — Przemyśl. 4072k

Obrazy: Axentowicza, Fałata, Kossaków, Malczewskiego, Popiela, Podkowińskiego, Pochwalskiego, Stanisławskiego, Wyspiańskiego sprzedam: Kraków-Podgórze, Węgierska 10/13. 4367k

Maszyna pisarska biurowa. nowoczesna, w stanie bardzo dobrym, do sprzedania: Kraków, Westring 52, m. 4 (Podwale). 4565k

Komis, Florjańska 31, poleca na sezon letni sukienki, trencze, ubrania, kostjumy, buty. 4673k

Sprzedam ubranie i spodnie: Kraków, Tarnowskiego 7, m. 8, od 4—6 po południu. 4674k

Sprzedam ubranie i spodnie: Kraków, Krakowska 39, m. 43, od 4—6 popoł. 4675k

Dentystyczną elektryczną wiertarkę kompletną, nowoczesną, na stojaku, sprzedam lub wymienię na ubranie. Kraków, Starowiślna 68, Szlifiernia.

Hurtownia barwników do tkanin, sznurowadeł, pasty do obuwia rozsyła cenniki — zgłaszać: Warszawa, Chłodna 15-10, Sztynielska.

Tapczan podwójny i pojedynczy do sprzedania: Kraków, Strowiślna 33, m. 3. 4678k

Łóżko stolikowe, składane, sprzedam: Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej, Sklep tapicerski.

Firma „Sprzęt Rybacki“ poleca w wielkim wyborze muszki na pstrągi i łososie. Wędziska klejone. Komplety żyłek i haczyków. Sieci i płótna rybackie. — Warszawa, Smolna 18. 4695k

Sprzedam płaszcz damski marengo, modny nienoszony. Kraków, Bema 4/3, Osiedle Ofic. 7884

Warsztaty stolarskie, dwa, w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Krowoderska 11/4, godz. 4—6.

Maszynę do szycia, męską i damską, sprzedam. Kraków, Rynek Dębnicki 4/5. 8042

Płaszcz damski, suknię wełnianą, sprzedam. Kraków, Dietla 83/7.

Ubranie ciemno-niebieskie, ciemno-popielate, trencz męski, gabardinowy, damski, spodnie jasne, pumpy brązowe, kołnierz falisty z rudego lisa, kostjum granatowy, sprzedam. Kraków, Lubicz 26/4, parter. 8091

Sprzedam okazyjnie: stół duży, salonik, mahoniowy, biurko orzechowe, kredens dębowy, kilim, maszynkę do mięsa, obrazy i inne rzeczy. Kraków, Szlak 17/2, między godz. 10—13 i 15—18. 8100

Flaszki apteczne fasowane, bączki, oraz inne do 500 gr, stale dostarcza Skład Artykułów Szklanych i Gospodarczych, Kraków, św. Agnieszki 1, tel. 186-49. 4369k

Abażury: Wytw. „Fox“ Kraków, Sławkowska 30. 3729k

Tapczany, sypialnie, jadalnie, pokoje komb. poleca Wytwórnia Mebli, Kraków, Starowiślna 35 (sklep). 3528

Kostjum granat.-jasny, mało używany, sukienka brązowa, bluzka jedwabna, półbuciki męskie, Nr. 41, używane, sprzedam. Oglądać 2—4, Kraków, św. Filipa 8/2.

Jedwabna kołderka, dziecięca do wózka. Kapka różowa. Firanki do 2-ch okien, sprzedam. Kraków, Kopernika 10/6, godz. 13—15. 6076

Patefon, 3 sprężynowy, marki „Parlophon“, oraz 2 sprężynowy, walizkowy, sprzedàm. Kraków, Szlak 21/3. 6087

Zarzutkę i ubranie męskie, pierwszorzędne, sprzedam. Kraków, ul. Smoleńsk 22/7. 6677

Płyty taneczne, świeże nagrania (prywatny zbiór), sprzedam okazyjnie. Informacje: Kraków, Wielopole 32, Kolektura. 6929

Ślubne welony i do Komunji św. poleca sklep, Kraków, Starowiślna 37. Upinanie na miejscu. 7260

Futro perskie, sealskinowe Pezolda, cielaki brązowe i czarne z czapką i zarękawkiem — wszystko wolne, sprzeda Sklep Komisowy, Kraków, Karmelicka 28. 7706

Tapczan nowoczesny, jedno i dwuosobowy, szafa kombinowana i pojedyncza, do sprzedania. Kraków, Stradom 13/9. 7708

Tapczany, sypialnie, jadalnie, pokoje komb. poleca Wytwórnia Mebli, Kraków, Meiselsa 4. 3526

Młyńskie maszyny, motory gazowe, wszelkie przybory itp. Piany, budowa, remonty: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35, telefon 102-44. 5055

Patefony walizkowe, dwusprężynowe „Odeon“, maszynę krawiecką „Singera“, płyty sprzedam. Kraków, Dwernickiego 7/10. 5748

Płyty, muzyka taneczna, operetkowa, lekka, sprzedam Kraków-Dębniki, Zagrody 8/6. 5856

Wózek głęboki, żelazko do prasowania gazowego i inne w dobrym stanie sprzedam. Kraków, pl. Wolnica 13, „Zakład Budowy Wag“ Szymoniaka. 6471

Perskie futro i płaszcz dam. kt, letni, sprzedam. Kraków, Długa 49/2. 6671

Maszyna „Singer“ damska, bębenkowa, kryta w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Paulińska 3/4. 6679

Wózek sportowy „Konkon“, stan pierwszorzędny, do sprzedania. Kraków, ul. św. Filipa 23/2. 7955

Zmieniacz płyt, komplet w szafie, sprzeda Kraków, Wrzesińska 11/14.

Ramę kunsztowną do dużego obrazu, przedmioty antyczne, oraz obrazy akademickie, sprzedam. Kraków, Kielecka 30, dzwonić do dozorcy. 8056

FOXTERRIER ostrowłosy Nr. marki 220, znaleziony 30. III. **do odebrania** **KRAKÓW, Łobzowska 6, m. 28.**

Futro męskie, spodnie ciemne, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków XI. Skwerowa 38/6. 8311

Spód piżmaki, buty cholewy, sprzedam Kraków, Dietla 83/7.

Sypialnię jasną, dobry stan, jadalnię wiedeńską, okazyjnie sprzedam. Kraków, Osiedle — Grochowska 12/2. 8348

Jesionkę męską na średniego, pelerynę damską, nieprzemakalną, piękną, sprzedam. Kraków, Kapucyńska 5/6. 8356

Przy **Grodzkiej 59**, w Komisie jest okazyjnie do nabycia: futro sealskinowe, srebrny i niebieski lis, kryształy, ubrania, bielizna, płaszcze, obrazy, sukienki, patefony, firany. 6838

Srebro, platery, kryształy, porcelanę, fotoaparaty, walizkowe maszyny pisarskie, maszyny „Singera“, patefony, płyty, harmonje, pianina, teczki, obrazy sprzedaje tanio: „Centrokomis“. Kraków, Grodzka 9. 6846

Futra damskie, męskie, spody, lisy srebrne, niebieskie, kołnierze, pelerynki, wszelką garderobę okazyjnie sprzedaje „Centrokomis“, Kraków, Grodzka 9. 6847

Dywany perskie, żywieckie, kilimy artystyczne, narzuty, pościel, bieliznę — duży wybór wartościowych praktycznych przedmiotów najtaniej sprzedaje: „Centrokomis“. Kraków. Grodzka 9. 6857

Obrazy: Filipkiewicza, Jarockiego, Pautscha, W. Kossaka, Fabiańskiego sprzeda Komis, Kraków, Plac Dominikański 4. 6868

Sypialnię z bieliźniarką, jadalnię, szafę kombinowaną, stoły, szafę trójdzielną, biurko orzechowe i dębowe sprzeda Magazyn Mebli. — Kraków, Kopernika 8. 6877

Kilimy, dywany, sprzedaję. Kraków, Długa 23, sklep. 6894

Pianina, fortepian najtaniej kupisz w firmie Kwiatkowski, Kraków. Szpitalna 20. 7004

Obrazy najlepszych artystów polskich: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż. ocena, kupno.

Pianina, fortepiany, sprzeda okazyjnie, Kraków, Świątek, Starowiślna 12. 7136

Jadalnię wiedeńską w pierwszorzędnym stanie, tanio sprzedam: Kraków, Bonerowska 8/3. 7255

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena: Kraków Łobzowska 6, Salon Obrazów. 7263

Tanio kupisz tylko w sklepie Kraków, Krakowska 36, ubrania, płaszcze, palta, kostjumy, obuwie, sukienki, bluzki, spódniczki, patefony, bieliznę i wszelkie inne używane rzeczy. 7267

Kombinowaną szafę, prawie nową, sprzedam. Oglądać sklep kilimy, Kraków, Długa 23. 7269

Maszynę krytą damską, prawie nową, sprzeda: Kraków, Starowiślna 12/5. 7392

Patefon dwusprężynowy Paillard z płytami, sprzedam. Kraków-Nowa Olsza. Chrobrego 9, fryzjernia.

Harmonję Paolo Soprani, 120 basów, używaną, 80 basów, sprzedam. Kraków, Plac Matejki 4/13, od godz. 15. 7514

Maszynę do pisania biurową, maszynkę do liczenia hebelkową, froterkę elektryczną, odkurzacz elektryczny sprzeda okazyjnie sklep, Kraków, Krakowska 36. 7587

Patefon elektryczny nowoczesny i starszy model, patefony walizkowe pierwszorzędne, linoleum chodnikowe sprzeda tanio sklep, Kraków, Krakowska 36. 7588

Urządzenie sklepu biżuteryjnego sprzedam: Kraków, ul. Sławkowska 23, m. 8. 7592

Maszynę do szycia piękną, krytą sprzedam okazyjnie. Kraków, ul. Zamojskiego 23/14, II. p. 7686

Maszynę „Singera“ krytą sprzedam tanio. Kraków. ul. św. Benedykta 14. 7687

Młyńskie maszyny, całkowite urządzenia młynów wykonuje Molitor, Fabryka Maszyn Młyńskich, Kraków, ul. św. Wawrzyńca 26, telef. 131-18 7798

Motory elektryczne prądu zmiennego i stałego od 1 do 30 koni, sprzeda, oraz wykonuje remonty „Światłomotor“, Kraków, ul. św. Jana 13, telefon 110-53. 7827

Ubranie męskie na średniego, dobry stan, sprzedam. Kraków, Długa 28/9, II. p., ofic. 7945

Kostjum damski, popielaty, elegancki, płaszcz damski, suknię, sprzedam. Kraków, Długa 28/9, II. p., ofic. 7946

„Singera“ maszynę krawiecką, męską i maszynę do szycia, ręczną, sprzedam. Kraków, Długa 28, m. 9, II. p., ofic. 7947

Patefon elektryczny w pięknej szafce orzechowej sprzedam: „Radiofon“, Kraków, św. Tomasza 21.

Ubranie męskie brązowe, eleganckie i czarne, jesionkę brązową męską, firanki dwie weneckie siatkowe, złoty kolor, ubranie dla chłopca, marynarkę krótką, sprzedam. Kraków, Bema 17/4, Osiedle. 8055

Patefon 2-sprężynowy, walizkowy, markowy, płaszcz damski, letni, granatowy, ubranie męskie, letnie, zielone, sprzedam. Kraków, Starowiślna 86/3. 8143

Maszynę Singera, mało używaną, sprzedam. Kraków, Kielecka 30, dzwonić do dozorcy. Przecznica Mogilskiej. 8166

Kostjum ciemny, suknię ciemną w deseń, buciki letnie, granat., zamsz., 38, szlafrok w kwiaty, trencz jasny, sprzeda Kraków, ul. Grodzka 12/2. 8170

Angery białe, zarodowe, poleca „Hodowla królików“ Pawski, Nowy Targ, Szkoła Rolnicza. 4668k

Pianino marki H. Raghse okazyjnie do sprzedania: Kraków, Węglowa 3, m. 15, między godz. 12—15 popoł. 7769

„Singera“ damską, oryg. Simanko, dla znawcy sprzedam: Kraków. Chocimka 30, m. 3. 7856

Jadalnię nowoczesną, orzech kaukaski, sprzedam: Wiadomość: Kraków, Adolf Hitler-Platz 39/7.

Sprzedamy nakrycia stołowe srebrne, aparat fotogr. „Exakta“, dywany perskie, chodniki pluszowe, kokosowe, wycieraczki: Komis, Kraków, Plac Dominikański 4.

Worki, torby, ścierki, sienniki poleca „Cerownia worków“, Kraków, Zielona 3. 8045

Wagę uchylną Caudr i wózek sportowy, dziecięcy, okazyjnie sprzedam: Kraków. ul. Siemiradzkiego 16, m. 2. 8178